

ARNOBIUSZ Z SICCA

ADVERSUS NATIONES

KSIEGI
I – II

PRZEKŁAD I KOMENTARZ
KRZYSZTOF HOMA



WYDAWNICTWO NAUKOWE
AKADEMII IGNATIANUM W KRAKOWIE

KRAKÓW 2019

© Akademia Ignatianum w Krakowie, 2019

Publikacja dofinansowana ze środków
przeznaczonych na działalność statutową
Wydziału Filozoficznego Akademii Ignatianum w Krakowie

Recenzenci

Dr hab. Anna Kucz, prof. UŚ
Ks. prof. dr hab. Marek Starowieyski

Redakcja

Katarzyna Stokłosa

Projekt okładki

Studio PHOTO DESIGN – Lesław Sławiński

Typografia i łamanie

Dariusz Piskulak

ISBN 978-83-7614-428-3

Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum w Krakowie
ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków
tel. 12 39 99 620
wydawnictwo@ignatianum.edu.pl
<http://wydawnictwo.ignatianum.edu.pl>

Dystrybucja:

Wydawnictwo WAM

DZIAŁ HANDLOWY

tel. 12 62 93 254-255 • faks 12 62 93 496
e-mail: handel@wydawnictwowam.pl

KSIEGARNIA WYSYŁKOWA

tel. 12 62 93 260
www.wydawnictwowam.pl

Spis treści

Wykaz skrótów	7
Wprowadzenie	11
Znaczenie Arnobiusza	11
Elementy biograficzne	13
Dzieło Arnobiusza	18
Budowa i treść dzieła	19
Arnobiusz w oczach potomnych	24
Arnobiusz z Sicca, <i>Adversus Nationes</i>	31
Księga pierwsza: <i>De Christo</i>	33
Księga druga: <i>De anima</i>	119
Bibliografia	201

Wykaz skrótów¹

Amata	– <i>Arnobio di Sicca, Difesa della vera religione contro i pagani</i> , Paris 2012
AN Adv. Nat.	– Arnobius, <i>Adversus nationes</i>
BAC	– <i>Biblioteca de Autores Cristianos</i> , Madrid 1945–
BKF	– <i>Biblioteka Klasyków Filozofii</i> , Warszawa 1952–
BOK	– <i>Biblioteka Ojców Kościoła</i> , Kraków 1992–
Bonniec	– <i>Arnobe, Contre les Gentils</i> , t. I, Paris 2002
CCL	– <i>Corpus Christianorum</i> , series latina, Turnhout 1953–
CH	– <i>Corpus Hermeticum</i>
CPL	– <i>Clavis Patrum Latinorum</i> , red. E. Dekkers, A. Gaar, Steenbrugge 1995
CSEL	– <i>Corpus scriptorum ecclesiasticorum latinorum</i> , I–LXXXVIII, t. I–V, Wien 1866–1986
MEFRA	– <i>Mélanges de l'École française de Rome</i> , Antiquité, Rome 1881
Orph	– <i>Orpheus. Rivista di umanità classica e cristiana</i> , Catania 1954–
Pax	– przekłady Ojców Kościoła serii wydawniczej Pax, Warszawa 1952–
PG	– <i>Patrologiae. Series Graeca</i> I–CLXI, wyd. J.P. Migne, Paris 1857–1866
Phil	– <i>Philologus</i> , Leipzig/Berlin, Wiesbaden 1897–1973, Berlin 1974–
PL	– <i>Patrologiae. Series Latina</i> I–CCXVII, wyd. J.P. Migne, Paris 1878–1890

¹ Wykaz skrótów opracowany na podstawie: *Encyklopedia katolicka. Wykaz skrótów*, Lublin 1993.

WYKAZ SKRÓTÓW

POK	– Pisma Ojców Kościoła, Poznań 1924–2003
PSP	– <i>Pisma starochrześcijańskich pisarzy</i> , Warszawa 1969–
PSt	– <i>Patristic Studies</i> , Washington D.C.
RAC	– <i>Reallexikon für Antike und Christentum</i> , Stuttgart 1950–1990
R.E.	– <i>Pauly's Real-Enzyklopädie der classischen Altertumswissenschaft</i> (Pauly-Wissowa), Stuttgart 1894–1980
REL	– <i>Revue des études latines</i> , Paris 1923–
RSAC	– <i>Recueil des notice et mémoires de la Société archéologique de la province de Constantine</i>
StPatr	– <i>Studia Patristica</i> , Oxford 1955–1985, Leuven 1989–
STV	– <i>Studia Theologica Varsaviensia</i> , Warszawa 1963–
Vig.Ch.	– <i>Vigiliae Christianae</i> , Amsterdam 1947–1981, Leiden 1982–
ZNTW	– <i>Zeitschrift für die NT Wissenschaft</i> , Gießen 1900–1942, Berlin, New York 1971–
ŻMT	– <i>Źródła myśli teologicznej</i> , Kraków

Niniejsze tłumaczenie¹ ksiąg Arnobiusza z Sicca², zwanego Starszym dla odróżnienia od Arnobiusza Młodszego, poety, ma na celu przybliżyć polskiemu czytelnikowi myśl filozoficzną i teologiczną rozwijającą się na terenie północnej Afryki w III wieku naszej ery.

Arnobiusz nie jest najwybitniejszym przedstawicielem filozofii czy teologii, w apologii prezentuje bogate życie kulturalne, które rozwijało się w tej prowincji rzymskiej. Warto więc zapoznać się bezpośrednio z jego myślą. Tłumaczenie to nie jest wydaniem krytycznym. Tłumacząc na język polski, korzystałem często z przekładu włoskiego Amaty³ oraz z komentarza Le Bonniec⁴. To zaledwie część dzieła Arnobiusza. Tłumaczenie może służyć jako źródło do historii myśli filozoficznej i teologicznej, a także historii Kościoła. Analizując twórczość Arnobiusza, możemy lepiej poznać życie społeczne i religijne w Afryce Północnej na przełomie III i IV wieku. Spójrzmy teraz na życie samego Arnobiusza.

¹ W ostatnich latach dokonano wielu przekładów na języki współczesne. Ważniejsze przekłady podaję na zakończenie pracy. Podobnego w zamyśle tłumaczenia pierwszych dwóch ksiąg z komentarzem dokonał: G. Gierlich, *Arnobius von Sicca. Kommentar zu den ersten beiden Buchen*, Mainz 1985.

² O Sicca, dzisiejszym El Kef, pisze: M. Alix, *Histoire du Kef*, Tunis 2002.

³ B. Amata, *Arnobio di Sicca, Difesa della vera religione contro i pagani*, red. B. Amata, Roma 2012. Będę używał skrótu: Amata.

⁴ H. Le Bonniec, *Arnobe, Contre les Gentils*, t. I, Paris 2002. Będę używał skrótu: Bonniec.

Wprowadzenie

Znaczenie Arnobiusza¹

Arnobiusz był oratorem i retorem afrykańskim mającym solidną wiedzę literacką i filozoficzną, którą posługiwał się w sposób swobodny i oryginalny. Dowodzi tego B. Amata, tłumacz dzieła Arnobiusza na język włoski, podając w aparacie krytycznym odniesienia Arnobiusza do łacińskich i greckich autorów, których cytował lub do których się odnosił². Imponuje liczba autorów, których dzieła Arnobiusz znał, cytował lub czynił do nich odniesienia.

Arnobiusz był erudytą swoich czasów. Trwa dyskusja, czy wszystkich cytowanych autorów Arnobiusz znał dzięki lekturze ich dzieł, czy też odwoływał się tylko do istniejących w jego czasach antologii. Z łatwością posługiwał się twórczością Platona, nawiązując do niego 19 razy, głównie w pierwszych dwóch księgach³.

Odnosząc się do wierzeń starożytnych, kultu pogańskiego i krytykując pojęcie bóstw, Arnobiusz wydawał się także mieć pewną wiedzę teologiczną. Dla udowodnienia swoich tez potrafił posługiwać się diatrybą, wykorzystując przy tym swoje przygotowanie retoryczne. Słychać tu echo zarówno szkoły, którą przeszedł Arnobiusz, jak i szkoły, którą prowadził. Jego mistrzami byli głównie: Lukrecjusz, Ciceron, Seneka, Labeo, Kwintylijan, Warron, Valerius Maximus i Plutarch. Zaś on sam był mistrzem Laktancjusza.

¹ Zainteresowanych bardziej szczegółową analizą życia i twórczości Arnobiusza odsyłam do mojej pracy: K. Homa, *Arnobiusz. Afrykański Orator*, Kraków 2017. Wprowadzenie odnośnie do życia Arnobiusza pochodzi z tej pracy.

² B. Amata, *Arnobio difesa della vera religione*, Roma 2000.

³ Zob. www.intratext.com/IXT/LATo264/3/ES.HTM. To tekst *Adversus Nationes* z automatycznym indeksem i statystyką (dostęp: grudzień 2018).

Arnobiusz, będąc nauczycielem i wychowawcą, cenił wychowanie, kształcenie. Wspominając eksperyment Platona, pokazywał, że człowiek bez edukacji podobny jest do zwierzęcia. Z jednej strony sam miał wielką wiedzę filozoficzną i teologiczną, a z drugiej – był bardzo sceptyczny wobec ludzkich możliwości poznawczych, skoro nawet filozofowie, poeci i oratorzy nie poznali prawdy. Według Amaty relatywizm gnozeologiczny Arnobiusza stał się relatywizmem egzystencjalnym, prowadzącym do konkluzji dość paradoksalnych: mianowicie takich, że człowiek nic nie wnosi w historię świata, może nawet lepiej by było, gdyby wcale nie istniał.

W dziele Arnobiusza widoczna jest jego znajomość pisarzy chrześcijańskich: Tertuliana, Cypriana, Minucjusza Feliksa, Klemensa Aleksandryjskiego, Orygenesisa i innych. Arnobiusz przez wieki był traktowany jako pisarz mało ważny, niewnoszący niczego nowego, czasami nawet niebezpieczny. Dzisiaj zaczyna się go odkrywać jako autora, który pozwala zrozumieć sytuację społeczną i duchową panującą pod koniec III wieku.

Dzięki niemu można lepiej poznać zapomnianą chrześcijańską Afrykę z 2. połowy III wieku oraz pogański sposób życia religijnego, społecznego i kulturalnego. Arnobiusz był surowym krytykiem kultury i miał odwagę wejść w intelektualną polemikę⁴ z przedstawicielami różnych szkół filozoficznych, z oratorami i poetami. Według Pichona⁵, Arnobiusz przedstawiał chrześcijaństwo jak filozofię, Jezusa zaś jako nauczyciela na wzór Epikura⁶: *nihil sumus aliud Christiani, nisi magistro Christo, summi regis ac principis veneratores*⁷. Kim zatem był? Oratorem, apologetą chrześcijańskim, filozofem, teologiem? Aby dać odpowiedź na to pytanie, warto przyrzeć się Arnobiuszowi i jego spuściznie literackiej nieco dokładniej.

⁴ M. Simmons, *Arnobius of Sicca. Religious Conflict and Competition in the Age of Diocletian*, Oxford 1995.

⁵ R. Pichon, *Histoire de la Littérature Latine*, Paris 1908, s. 764nn.

⁶ Por. J. Madden, *Jesus as Epicurus. Arnobius of Sicca's borrowings from Lucretius*, w: „Civiltà Classica e Cristiana” 2/1981, s. 215–222.

⁷ *Adv. Nat.*, I, 27, 1.

Elementy biograficzne

O Arnobiuszu i jego życiu wiemy niewiele⁸. Pozostało o nim zaledwie kilka krótkich wiadomości w dziełach historyków. Źródłem zawierającym najwięcej danych biograficznych jest samo dzieło Arnobiusza, które przetrwało do dziś. Święty Hieronim tak o nim pisał: *Arnobius sub Diocletiano principe Siccae⁹ apud Africam florentissime rhetoricam docuit scripsitque adversus gentes quae vulgo exstant volumina¹⁰*. W innym fragmencie swego dzieła Hieronim dodawał: *Firmianus, qui et Lactantius, Arnobii discipulis, sub Diocletiano principe¹¹*. Z tych dwóch krótkich wzmianek można wnioskować, że Arnobiusz żył za czasów Dioklecjana, a więc u schyłku III wieku po Chrystusie. Do jego uczniów należał znany pisarz chrześcijański Laktancjusz, zwany Cycleronem chrześcijańskim. Skoro zaś miał takich uczniów, oznacza to, że sam był dobrym nauczycielem. Przypuszczenie to potwierdza Euzebiusz w swojej *Kronice*, w której zapisał: *Arnobius rhetor in Africa clarus habetur. Qui cum Siccae ad declamandum iuvenes erudiret et adhuc ethnicus ad credulitatem somniis compelletur neque ab episcopo impetraret fidem, quam semper impugnauerat, elucubravit adversus pristinam religionem luculentissimos libros et tandem velut quibusdam obsidibus pietatis foedus impetravit¹²*. Arnobiusz był zatem dość sławnym w swoich okolicach nauczycielem retoryki, a należy pamiętać, że na terenie Afryki Północnej w tych

⁸ Arnobius Afer albo Senior – tak jest nazywany w odróżnieniu od Arnobiusza Młodszego. Imię to może wskazywać na pochodzenie greckie, tak sądzą między innymi: G.E. McCracken i U. Moricca wywodzący imię Arnobiusza od greckiego *Arneos*, *Arnias*, *Arniadas*, *Arnippos*.

⁹ Sicca Veneria, dzisiaj Kef-Rocher, El Kef. Wcześniej nosiła nazwy: Sicca, Cirtha Sicca, Colonia Julia, Colonia Julia Veneria. Por. *Dictionnaire d'archéologie chrétienne et de liturgie*, t. 8, Paris 1928, col. 689–697.

¹⁰ Hieronim, *De viris illustribus*, 79: „Arnobiusz za czasów cesarza Dioklecjana w Sicca w Afryce, wspaniale uczył retoryki, napisał także dzieło przeciwko poganom, które składa się z licznych woluminów”.

¹¹ Hieronim, *De viris illustribus*, 80: „Firmianus Laktancjusz, uczeń Arnobiusza, żył za czasów cesarza Dioklecjana”.

¹² Euzebiusz, *Chronicorum Librorum*, II, PL 27, 497–498: „Był sławny orator Arnobiusz w Afryce, uczył młodzieńców sztuki deklamowania w Sicca, będąc poganinem, we śnie został wezwany do wiary, nie mogąc zaś uzyskać zaufania od biskupa, którego wiarę ciągle zwalczał, napisał wiele ksiąg przeciwko pierwotnym wierzeniom, aby w ten sposób być dopuszczonym do chrztu”.

czasach literatura przeżywała swój rozkwit. Niedaleko od Sicca znajduje się także miejsce urodzenia św. Augustyna. Arnobiusz był poganinem, otrzymał typowe wówczas wykształcenie. Jako orator zwalczał zawzięcie chrześcijan, o czym wspominał w swoim dziele. Nie wiadomo, dlaczego tak nagle zaczął bronić chrześcijan. Przełom w kwestii wiary musiał być dość gwałtowny, skoro dopiero napisanie obrony chrześcijan miało mu pozwolić na uzyskanie od biskupa pozwolenia na chrzest. Euzebiusz twierdził, że nawrócenie Arnobiusza dokonało się pod wpływem snu, ale niestety nie przytacza treści tego snu. Motyw snu pojawia się bardzo często w relacjach cudownych nawróceń.

Dzieło, które napisał Arnobiusz, aby przekonać biskupa o swej prawomyślności, pełne jest odniesień do jego pogańskiej przeszłości. Dokumenty synodów afrykańskich wspominają o biskupie z Sicca Veneria. Jak widzieliśmy wcześniej, głównym problemem tych synodów była wówczas sprawa chrztu heretyków. Około roku 256 odbył się synod w Kartaginie i był na nim obecny biskup z Sicca imieniem Castus¹³. Zachowały się nawet zapisane jego słowa: *Castus a Sicca dicit: Qui contempta veritate praesumit consuetudinem sequi, aut circa fratres invidus est & malignus, quibus veritas revelatur; aut circa Deum ingratus est, cuius inspiratione ecclesiae instruuntur*¹⁴. Druga wypowiedź Castusa brzmiała: *Castus a Sicca dixit: qui contempta veritate consuetudinem sequitur; aut circa fratres invidus est, quibus veritas revelata est, aut circa Deum ingratus est, qui revelavit*. Tekst ten zachował się także w języku greckim, co może być świadectwem znajomości greki w północnoafrykańskich środowiskach kościelnych. Oprócz informacji o Arnobiuszu zachowała się również wzmianka o Saturnilusie z Sycy. Czy owa „Syca” była miejscowością tożsamą z Sicca, nie wiadomo¹⁵. Mamy jeszcze jeden fragment: *Alius Saturnilus a Syca dixit: Gentiles*

¹³ Ph. Labbeo, *Conciliorum tomus primus*, Venetiis 1728, s. 810.

¹⁴ *Acta Synodalia. Dokumenty synodów od 50 do 381 roku*, opr. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2006, s. 33: „Kastus z Sikki rzekł: Kto wzgardziwszy prawdą, uważa, że idzie za zwyczajem, ten albo jest zazdrosny i złośliwy względem braci, którym prawda się objawia, albo jest niewdzięczny względem Boga, którego natchnienie daje wskazówki Kościołowi”.

¹⁵ W polskim wydaniu: *Acta Synodalia. Dokumenty synodów od 50 do 381 roku*, dz. cyt., s. 37 jest podana nazwa miejscowości Tukka. Labbeo podaje Syca. Choć poganie czczą bałwany, to jednak uznają i wyznają najwyższego Boga Ojca i Stwórcę. Przeciwnemu błuźni Marcjon – a niektórzy nie wstydzą się uznawać chrztu Marcjona.

*quamvis idola colant, tamen Deum patrem et creatorem cognoscunt et confitentur Dominum. In hunc Marcion blasphemant: et quomodo non erubescunt, qui Marcionis baptismum probant*¹⁶. Tekst ten jest o tyle ciekawy, że podaje bardzo skrótowe wyznanie wiary, a jednocześnie wspomina o herezji Marcjona w środowisku Kartaginy. Pośród krytyków Arnobiusza są i tacy, którzy również jemu zarzucają zależność od myśli Marcjona¹⁷.

W lepszym zrozumieniu sytuacji panującej pod koniec III stulecia może pomóc list papieża Eutychiusza do biskupów Sycylii sąsiadujących z Kartaginą i Sicca. *Epistola II Eutychiani papae ad episcopos per Siciliam anno 283 constitutos* podejmuje dwa główne problemy: *De modo recipiendi accusationem adversus clericos* (o sposobie odnoszenia się do oskarżeń rzucanych na duchownych) i *Qui non admittantur ad accusationem religiosorum* (którzy nie dopuszczają oskarżenia duchownych). Może to wskazywać, iż w tym czasie mnożyły się prześladowania chrześcijan oraz odstępstwa, pojawiały się trudności teologiczne związane z chrystologią, a także sakramentologią i eklezjologią. Świadectwa te nie są wystarczające, ale przynajmniej częściowo potwierdzają prawdziwość słów Euzebiusza.

Co do wartości literackiej¹⁸ i teologicznej samego dzieła, to już od początku głosy były bardzo podzielone. Święty Hieronim bardzo krytycznie oceniał dzieło Arnobiusza: *Lactantius quasi quidam fluvius eloquentiae Tullianae, utinam tam nostra adfirmare potuisset, quam facile aliena destruxit. Arnobius inaequalis et nimius est absque operis sui partitione confusus*¹⁹. Trzeba przyznać, iż św. Hieronim w dużym stopniu miał rację. Na usprawiedliwienie Arnobiusza można jednak powiedzieć, że celem jego dzieła nie było łechtanie ucha słuchaczy, lecz dotykanie

¹⁶ Tamże, s. 37. Tyle jest u Labbeo, w polskim wydaniu jeszcze dodano: „jak tacy kapłani zachowują kapłaństwo Boże albo go bronią, jeżeli nie chrzcząc wrogów Boga, łączą się z nimi”.

¹⁷ Por. F. Scheidweiler, *Arnobius und der Marcionismus*, „Zeitschrift für NT Wissenschaft und die Kunde der Alteren Kirche” 45/1954. F. Sirna, *Arnobio e l'eresia marcionita di Patrizio*, Vig.Ch. 18/1964, s. 37–50.

¹⁸ Por. F. Gabarrou, *Le latin d'Arnobé*, Paris 1921.

¹⁹ Hieronim, *Epistula 58 (ad Paulinum) 10*, CSEL, 54, 539. Wyd. polskie: tłum. J. Czuj, Kraków 2010, s. 75: „(...) Arnobiusz jest nierówny i rozwlekły, a – pomijając podział dzieła – mętny”.

bardziej serca niż umysłu. Stąd np. znalazły się w tym dziele liczne i natarczywe powtórzenia.

Starając się swoich słuchaczy doprowadzić do wiary, Arnobiusz nie zwracał uwagi na styl dzieła, lecz na jego treść. Sam stwierdzał: *pompa ista sermonis et oratio missa per regulas contionibus litibus foro iudiciisque servetur deturque illis immo qui, voluptatum delinimenta quaerentes, omne suum studium verborum in lumina contulerunt. Cum de rebus agitur ab ostentatione summotis, quid dicatur spectandum est, non quali cum amoenitate dicatur, nec quid aures commulceat, sed quas adferat audientibus utilitates*²⁰. Terminu *utilitas* nie rozumiał Arnobiusz jako coś pięknego lub przyjemnego. Według niego *utilitas* pomaga człowiekowi w osiągnięciu życia wiecznego. *Κόσμος* – *pulchrum* i *ἡδονή* – *voluptas* mogą być pomocne, jeśli są w odpowiednich relacjach do tego, co fundamentalne. Jeśli zaś są celem samym w sobie, przestają być pożyteczne, stają się – *inutilis*. Arnobiusz podał jeszcze inną rację, a mianowicie, że nadeszły już czasy ostatnie: *Urgent tempora periculis plena et exitiabiles imminent poenae: confugiamus ad salutarem deum nec rationem muneris exigamus oblati. Cum de animarum agatur salute ac de respectu nostri, aliquid et sine ratione faciendum est, ut Epictetum dixisse adprobat Arrianus (...) obrepit dies extremus et inimicae mortis reperiamur in faucibus*²¹. Był to argument eschatologiczny, zatem nie można podawać choremu (czyli poganom karmionym dawnymi wierzeniami) półśrodków, konieczne jest lekarstwo, a nie pochlebstwa: *Enimvero dissoluti est pectoris in rebus seriis quaerere voluptatem, et cum tibi sit ratio cum male se habentibus atque aegris, sonos auribus infundere dulciores, non medicinam vulneribus admovere*²².

²⁰ *Adv. Nat.*, I, 59, 15–23: „Ten pompatyczny styl oraz mowa ściśle skomponowana według reguł niech obowiązują na zebraniach, w sporach, na rynku i w sądzie i nie trzeba zabraniać tego tym, co goniąc za powabnymi przynętami, cały swój wysiłek skierowali na dobieranie błyskotliwych słówek. Natomiast kiedy jest mowa o rzeczach, w których nie chodzi o ostentację, trzeba patrzeć na to, co się mówi, nie na to, co pieści ucho, lecz na to, co słuchającym pożytek przynosi”.

²¹ *Adv. Nat.*, II, 78: „Przynagla nas czas pelen niebezpieczeństw, zagrażają nam kary nieugaszone: uciekajmy się więc do Boga naszego zbawienia, nie zastanawiamy się nad tym, dlaczego udzielił nam tego daru. Kiedy chodzi o zbawienie dusz naszych i o szacunek względem nas, trzeba jakoś odpowiedzieć, nawet bez wyraźnych przyczyn (...)”.

²² *Adv. Nat.*, I, 59, 28–32: „Cechą roztrzępanych umysłów jest szukanie rozrywki w rzeczach poważnych. To tak, jakbyś mając do czynienia ze słabnącymi i chorymi, chciał im do ucha nucić przyjemne melodie, a nie przykładąć leki do ran”.

Dzieło, które napisał Arnobiusz, faktycznie jest długie, składa się z siedmiu ksiąg: *Septem libros adversus Gentes Arnobius edidit, totidemque discipulus eius Lactantius, qui De Ira quoque et Opificio Dei duo volumina condidit: quos legere volueris, dialogorum Ciceronis in eis epitome reperies*²³. Jak pisał św. Hieronim, w dziełach Arnobiusza, a także jego ucznia Laktancjusza, można odnaleźć wiele powiązań z dziełami Cyserona, który wydaje się dla Arnobiusza głównym źródłem wiedzy o dawnych wierzeniach i kierunkach filozoficznych²⁴. Inni twierdzą, że apologia Arnobiusza stanowiła próbę odpowiedzi na pismo Porfiriusza *Κατὰ χριστιανών*²⁵. W pierwszych dwóch księgach Arnobiusz zbijał oskarżenia, w których twierdzono, że chrześcijanie stanowili źródło wszelkich klęsk i nieszczęść cesarstwa, a jednocześnie dał wykład nauki chrześcijańskiej o Chrystusie, prawdziwym Bogu. W pozostałych pięciu księgach rozprawał się z wierzeniami pogańskimi i tradycjami przekazanymi przez poetów, gramatyków i filozofów²⁶. Jego krytyka – momentami bardzo mocna – może wręcz razić dzisiejszego słuchacza swym tonem i porównaniami.

Zachowała się jeszcze jedna krótka wiadomość o Arnobiuszu. Święty Hieronim, polecając czytelnikom swego dzieła niektórych z pisarzy chrześcijańskich, proponował także Arnobiusza: *ego, Originem propter eruditionem sic interdum legendum arbitror, quomodo Tertullianum, Novatum, Arnobium, Apolinarium, et nonnullos Ecclesiasticos Scriptores Graecos pariter et Latinos: ut bona eorum eligamus vitemusque contraria*²⁷. Hieronim zachęcał więc, by to, co dobre, brać również z tych autorów i unikać tego, co w nich było przeciwne dobru. Idąc więc za zachętą św. Hieronima, należy starać się ukazać to, co dobre i prawdziwe

²³ Hieronim, *Epistula 70 (ad Magnum)* 5, CSEL, vol. 54, s. 707: „(...) siedem ksiąg przeciwko poganom napisał Arnobiusz (...)”.

²⁴ Por. *Der Kleine Pauly*, t. I, Stuttgart 1964, col. 602: *Antike Autoren /Varro u.a./ werden oft, freilich nicht aus erster Hand zitiert, was das Werk zu einer Fundgrube religionsgeschichtlich Raritäten macht*.

²⁵ S. d'Elia, *Letteratura latina et cristiana*, Jouvence 1982, s. 61.

²⁶ Por. A. Viciano, *Rhetorica, filosofia y grammatica en el „Adversus Nationes” de Arnobio de Sicca*, Frankfurt 1993.

²⁷ Por. Hieronim, *Epistula 62 (ad Tranquillinum)* 2, CSEL 54, s. 606: „uważam, że Orygenes należy czytać ze względu na jego erudycję, podobnie Tertuliana, Nowacjana, Arnobiusza, Apolinarego (...), by to, co dobre w nich, przyjmując, a unikać tego, co złe w nich jest”.

w dziele Arnobiusza. O wadach dzieła powiedziano bardzo dużo²⁸, samo dzieło znajdowało się na indeksie dzieł zakazanych²⁹.

Dzieło Arnobiusza

Sam Arnobiusz w swoim dziele podał kilka informacji, które pozwolą lepiej umiejscowić go w kontekście historycznym jako autora. *Trecenti sunt anni ferme, minus vel plus aliquid, ex quo coepimus esse Christiani et terrarum in orbe censeri*³⁰ – pisał. Z tego fragmentu wynikałoby, że słowa te były wypowiedziane około roku 300, a to zgadza się także z tym, co wcześniej pisali zarówno Hieronim, jak i Euzebiusz. W innym miejscu Arnobiusz pisał: *Aetatis Urbs Roma cuius esse in annalibus indicatur? Annos ducit quinquaginta et mille aut non multum ab his minus*³¹. Według sposobu liczenia, który stosuje Warron, rok 1050 odpowiadał rokowi 297 po Chrystusie. Był to więc schyłek III wieku, w przeddzień tzw. edyktu mediolańskiego, w okresie kryzysu cesarstwa³². Czas ten był pełen niepokoju, które boleśnie dotykały chrześcijan: *Nam nostra quidem scripta cur ignibus meruerunt dari? cur immaniter conventicula dirui* – „czym nasze pisma zasłużyły na to, aby były wydawane na spalenie, czemu niszczyacie nasze zgromadzenia?”³³. Wydaje się, że słowa te odnosiły się do wydarzeń, które miały miejsce około roku 303 po Chrystusie. Tylko tyle wiadomo o samym autorze, a to dzięki świadectwom starożytnych pisarzy oraz dzięki jego dziełu.

²⁸ Por. G.E. McCracken, *Critical Notes to Arnobius „Adversus Nationes”*, Vig.Ch. 3/1949, s. 37–47: *few writers, indeed, have suffered so much at the hands of those who read isolated passages and then derive general conclusions therefrom without benefit of a thorough examination of teaching elsewhere.*

²⁹ Por. *Decretum Gelasianum seu Ep. Decretalis de libris recipiendis et non recipiendis* 320; PL 59, 163.

³⁰ *Adv. Nat.*, I, 13, 4–6: „Już mija prawie trzysta lat, odkąd zaczęto nas nazywać na świecie chrześcijanami”.

³¹ *Adv. Nat.*, II, 71, 37–38: „Jaki wiek miasta Rzymu jest wskazywany w rocznikach? Tysiąc pięćdziesiąt lat albo niewiele mniej”.

³² Według E. Nordena *Adversus Nationes* zostało napisane w roku 295. Por. E. Norden w: *Die Griechische und Lateinische Literatur und Sprache*, red. V. Wilamowitz-Moelendorf, K. Krumbacher, E. Norden, Leipzig 1912, s. 500.

³³ *Adv. Nat.*, IV, 36, 22–23.

Tłumacze dzieła Arnobiusza zastanawiali się, dlaczego pochodząc z Sicca Veneria, nie wspominał on nic o kulcie Wenus w tym mieście³⁴. To prawda, brak jest wzmianki o Wenus z Sicca, lecz w księdze piątej Arnobiusz mówił o kulcie Wenus. To, że nie wspominał o świątyni, nie oznacza, że nie pochodził z Sicca³⁵. Krytyka niemoralnych kultów pogańskich, które urągały pojęciu Boga, wskazuje na znajomość tej problematyki przez Arnobiusza³⁶.

Budowa i treść dzieła

Traktat składa się z siedmiu ksiąg. Jest on w części apologią, a w części wykładem poglądów Arnobiusza. Przyjrzyjmy się głównym tematom podjętym przez niego. Już pobieżna lektura pozwala zauważyć różnorodność problemów omawianych przez autora. Można odnieść wrażenie, że jest to zapis długiej dyskusji pomiędzy nawróconym oratorem a jego dawnymi kolegami. Momentami przypomina to egzamin dokonywany przez przedstawicieli Kościoła; egzaminowany ma za zadanie podać wyjaśnienie przedstawionych mu kwestii. Co do stylu³⁷, jest to przykład mowy oratorskiej, która wpisuje się w tradycję łacińskiej retoryki chrześcijańskiej; Minucjusz Feliks i Tertulian, Laktancjusz, Augustyń i Firmicus Maternus to mówcy, z którymi możemy porównywać

³⁴ Por. G.E. McCracken, *Arnobius of Sicca*, Ancient Christian Writers, Westminster 1949, s. 7: *it seems difficult to believe that even a professor of rhetoric could have been ignorant of the temple, has he really lived in Sicca*. O świątyni Wenus w Sicca wspomina Waleriusz Maksimus, krytykujący niemoralność punickich matron, które składały ofiarę ze swego dziewictwa w Sicca. Według Charles-Piccarda Sicca nie była miastem czysto punickim, lecz kolonią Kartaginy, gdzie osiedlono Elymów z Sycylii, czcili oni Astartę, Afrodytę, uprawiając świętą prostytucję. Por. G. i C. Charles-Piccard, *Życie codzienne w Kartaginie w czasach Hannibala*, Warszawa 1962, s. 51.

³⁵ Por. *Adv. Nat.*, V, 19, 6–10: *Nec non et Cipriae Veneris abstrusa illa initia praeterimus, quorum conditor indicatur Cinyras rex fuisse, in quibus sumentes ea certas stipes inferunt ut meretrici et referunt phallos propitii numinis signa donatos*. Misteria związane z Wenus były wprowadzone przez kapłana-króla Cypru Cynirię, którego imię jest wspominane także w *Iliadzie*, XI, 20. McCracken widzi tutaj duże podobieństwo pomiędzy łacińskim poetą Eniuszem i Arnobiuszem.

³⁶ Szczególnie *Adv. Nat.*, V, 18–23 są potwierdzeniem znajomości przez Arnobiusza kultu bogiń Wenus czy też Prozerpiny.

³⁷ Por. W. Tschiersch, *De Arnobii Studiis Latinis*, Jena 1905.

Arnobiusza³⁸. Pomijam omówienie budowy dwóch pierwszych ksiąg, które znajdziemy we wstępach do tłumaczenia. Krótko natomiast przedstawiam główne zagadnienia poruszane przez Arnobiusza w pozostałych pięciu księgach. Korzystam z podziału przyjętego przez B. Amatę.

Księga III³⁹ składa się z 44 rozdziałów i pokazuje, jak bardzo słabym źródłem wiedzy o bogach są podania pisarzy starożytnych, poetów i gramatyków. (1) Chrześcijanie opierają swoją religię na prawdzie pewnej, a nie na opiniach. (2) Prawdziwy kult może dotyczyć tylko jednego Boga. (3) Wystarczy oddawać cześć Bogu Najwyższemu. (4) Wiedza pogan o bogach jest wątpliwa. (5) Jeśli nawet owi bogowie istnieją, to oni nie znają ich liczby. (6) Przypisywanie bogom płci jest absurdalne⁴⁰. (7) Dlaczego poganie niszczą księgi chrześcijańskie, a nie dzieła Cycerona? (8) Bóg chrześcijan nie jest rodzaju męskiego. (9–11) Bogowie, jeśli istnieją, nie mogą się rozmnażać, uprawiać nierządu czy też gniewać się. (12–17) Wszelkie wyobrażenia bóstw są błędne, gdyż bóstwa nie można wyrazić za pomocą jakiegś formy, obrazu. Antropomorfizm jest obrazą bogów. Chrześcijanie nie znają formy boga. (18–22) Bogom nie można przypisywać cech ludzkich, wyobrażać ich na sposób ludzki. Mają oni swój sposób wyrazu i komunikowania się z człowiekiem. (23–24) Prawdziwy Bóg darmo obdarowuje ludzi, nie jest strażnikiem człowieka. (25–28) Różne wierzenia dotyczące bóstw, ich imion, zmysłowości Wenus są śmieszne i bezbożne. (29–30) Istnieją sprzeczności w przekazach odnośnie do bóstw, sprzeczność w imionach bóstw; (31–32) sprzeczne teorie odnośnie do Minerwy, Merkurego i Wielkiej Macierzy, (33–34) różne teorie odnośnie do imion bóstw. (35) Następnie pojawia się krytyka teorii panteistycznych (36–38) oraz sprzeczne teorie odnośnie do bóstw na przykładzie muz. (39) Przytoczona zostaje teoria Euhemerusa, (40–43) sprzeczne świadectwa na temat bogów. (44) Pozwólcie bogom być tym, kim są.

Księga IV⁴¹, kontynuująca opis wierzeń starożytnych Rzymian, składa się z 37 rozdziałów. Problemem najistotniejszym jest to, czy

³⁸ Por. F. Gabarrou, *Le latin d'Arnobé*, Paris 1921.

³⁹ Bardzo dobry przekład z komentarzem napisała: J. Champeaux, *Arnobé. Contre les Gentils. Tome III. Livre III*, Paris 2007.

⁴⁰ E. Schwentner, *Arnobius über das Grammatische Geschlecht*, „Wörter und Sachen”, n. F. 20, 1939, s. 92–93.

⁴¹ Istnieje studium dotyczące źródeł Arnobiusza w księgach IV–VI. Por. F. Tullius, *Die Quellen des Arnobius im 4., 5. und 6. Buch seiner Schrift Adversus Nationes*, Bottrop 1934.

bogowie mogą ulegać gniewowi, tak jak to często przedstawiają starożytni. (1) Arnobiusz kontynuuje refleksję nad pojęciami określającymi bóstwa. Zastanawia się, jaka jest relacja między pojęciem a rzeczywistością. Na jakiej zasadzie mówimy, że Pietas, Wiktoria, Paks... są bogami? (2) Czy uogólnienie może być naturą boga? (3–6) Zwraca uwagę na dowolność w określaniu nowych bóstw związanych z wydarzeniami, a nie z naturą. (7–9)⁴² Bogowie są owocem wyobraźni ludzkiej, kompromitującym samych bogów. (10) Stosując logikę pogan, każdej istniejącej rzeczy powinien odpowiadać jakiś bóg. (11–12)⁴³ Arnobiusz pokazuje, że haruspicy przeczą, a wyrocznie nie są wiarygodne. (13–16)⁴⁴ Píše, że nawet gramatyka zabrania używać liczby mnogiej odnośnie do boga, tymczasem jest wielu Jowiszów, wiele Aten itd. (17–19) Paganie zmuszają chrześcijan do wielobóstwa, odwołują się do autorytetu pisarzy i poetów, a przy tym jednocześnie podważają ich wiarygodność (kiedy im jest wygodniej). (20–23) Według Arnobiusza małżeństwa bóstw, niemoralne życie przeczy naturze boga. (24–25) Pogańskie wyobrażenia o bogu i pisma pisarzy pogańskich są obrazą boga oraz przyczyną nieszczęść. (26–28) Wspomina też okropne bezeceństwa przypisywane bogu. (29) Bogowie pogan to po prostu ubóstwieni ludzie. (30–31)⁴⁵ Zwraca też uwagę, że prawdziwy kult nie potrzebuje ofiar. (32–34) Objawia, że poeci nie uczą prawdy o bogu, (35–36) a bogowie są wyśmiewani w teatrze i cyrku. (37) Nieuczciwą rzeczą jest twierdzenie, że prześladowania chrześcijan to skutek gniewu bogów.

Księga V⁴⁶ liczy 45 rozdziałów i dotyczy opisów różnych wtajemniczeń pogańskich. Arnobiusz przytacza opowiadania pisarzy, w których bogom przypisywane są różne ludzkie słabości. Niektóre z tych

⁴² J. Jakielaszek, *Adversus Nationes* 2.59 i 4.9, w: *Droga doskonalenia chrześcijańskiego w epoce patrystycznej. Zagadnienia wybrane*, Lublin 1997, s. 173–181.

⁴³ Por. H.J. Rose, *Arnobius, Adversus Nationes* IV, 12, „Classical Review N.S.” 5/1955, s. 20–21.

⁴⁴ J.H. Schmalz, *Zu Arnobius Adversus Nationes* IV, 13, „Wochenschrift für Klassische Philologie” 1913, s. 1245–1246.

⁴⁵ Por. A. Guaglione, *Arnobio, Adversus Nationes* IV, 31, „Rivista di Studi Classici” 14/1966, s. 109–110.

⁴⁶ Pewnego rodzaju komentarzem do księgi V może być: F. Mora, *Arnobio e i culti di mistero. Analisi storico-religiosa del V libro dell'Adversus Nationes*, Roma 1994.

opowiadań mogłyby zgorszyć dzisiejszego czytelnika⁴⁷. (1–2) Opisy różnych autorów przedstawiają bogów w sposób karykaturalny, drwiący. (3–4) Wskazuje na względność przepowiedni oraz na to, że bogowie są oszukiwani przez ludzi. (5–7) Wspomina legendę o Wielkiej Macierzy i Attysie⁴⁸. (8–12) Twierdzi, że opowiadania o bogach obrażają ich, są pełne sprzeczności. (13–17) Obsceniczne mity i legendy na temat różnych bóstw bardziej je obrażają niż budzą szacunek. (18–29)⁴⁹ Inicjacje (bachanalia, eleuzyńskie⁵⁰ i inne), kultы misteryjne są pełne wyuzdania i absurdu⁵¹. (30–31) Lepszy już jest ateizm od bluźnierstwa. (32–44) Dalej Arnobiusz krytykuje metodę alegoryczną stosowaną w teologii i w wyjaśnianiu mitów. (45) Według Arnobiusza niewiele zmienia próba alegorycznego tłumaczenia, którym posługiwali się pisarze starożytni, aby złagodzić niektóre bardzo drastyczne opowiadania. Imię boga powinno być szanowane, alegoryzm jest szkodliwy.

Kolejna księga VI⁵² składa się z 27 rozdziałów i jest odpowiedzią na zarzut, iż chrześcijanie są bezbożni, ateistyczni, gdyż nie budują świątyń i nie stawiają bogom posągów. W tle widać zwyczaje chrześcijan, ich życie liturgiczne, stosunek do świątyń i posągów. Poniżej przytoczę argumenty Arnobiusza zawarte w kolejnych rozdziałach księgi VI: (1) Imię boga nie wymaga ofiar, świątyń, posągów. (2–4) Bóstwo nie potrzebuje ani świątyń, ani rzeźb. (5) Mocy Bożej nie można ograniczyć do jakiejś przestrzeni. (6–8) Świątynie często przechowują szczątki ubóstwionych bohaterów (Kapitol). (9–11) Rzeźby i obrazy bóstw potwierdzają brak wiary w moc Bożą. Nic nie może wyobrazić bóstwa. (12–13) Bezwstydne przedstawianie bóstw, których wzorem byli niemoralni ludzie, jest znie-

⁴⁷ Por. H. Le Bonniec, *Arnobe témoin et juge des cultes païens*, „Bulletin Association Budé” 1974, s. 201–222.

⁴⁸ Por. A. Kucz, *Uwagi starożytnych o kulcie Kybele i autokastracji Attisa*, „Classica Cato-vicensia. Scripta Minora” 2013, t. 18, s. 15–24; *Życie i śmierć Attisa: Arnobius, Adversus Nationes, V.6–7. Przekład*, „Scripta Classica”, vol. 14/2017, s. 57–62.

⁴⁹ F. Dal Pane, *Sopra la fonte di un passo di Arnobio (V, 18)*, „Studi Italiani di Filologia Classica” 9/1901, s. 30.

⁵⁰ Por. K. Homa, *Misteria eleuzyńskie według Arnobiusza z Sicca*, „Littera Antiqua” 4/2012, s. 113–139.

⁵¹ Por. M. Marcovich, *Demeter, Baubo...*, „Vichiana” 40/1986, s. 294–301.

⁵² W serii Les Belles Lettres ukazał się przekład wraz z komentarzem ostatnich dwóch ksiąg Arnobiusza dokonany przez B. Fragu, *Arnobe. Contre les Gentils, Livres VI–VII*, Paris 2010.

ważaniem bóstwa. (14) Arnobiusz wzywa do odwrócenia się od dzieła rąk ludzkich. (15–17) Rzeźby nie są potrzebne, bowiem są zbudowane z materii i bóstwo ich nie zamieszkuje. (18–23) Pokazuje też absurdalne konsekwencje wiary w obecność bóstwa w świątyniach i rzeźbach: wielość figur, wielkość figur, zachowania świętokradzkie i brak reakcji bóstwa. (24–26) Rzeźby, obrazy, świątynie pogańskie wbrew oczekiwaniom nie uczyniły ludzi lepszymi, łagodniejszymi. (27) Arnobiusz wprowadza w kolejny argument dyskusji, czyli w problematykę ofiar.

Złożona z 51 rozdziałów księga VII mówi o ofiarach składanych bogom. Arnobiusz uważa, że są one wyrazem barbarzyństwa, nie uspokajają bogów, ponieważ bogowie pozostają nieporuszeni. Prawdziwa pobożność nie potrzebuje ofiar, składanie ich wynika z idei boga postrzeganego na podobieństwo człowieka. (1–2) Odwołując się do autorytetu Warrona, Arnobiusz twierdzi, że prawdziwy bóg nie potrzebuje żadnych ofiar. (3–7) Bogowie nie potrzebują ofiar, gdyż są niematerialni i nieśmiertelni. Ofiary nie uśmierzają ich gniewu, ponieważ nie potrzebują być uspokajani. (8) Cechą boga jest darmowe przebaczenie, kiedy on zechce. Kupowanie przebaczenia przez ofiary prowadzi do niemoralnego zachowania. (9) Arnobiusz pokazuje bezsensowność ofiary zastępczej. (10) Ofiary nie zmieniają bowiem biegu historii. (11) Przeznaczenie określa wszystko, ofiary nie mogą go zmienić. (12–14) Ofiary nie są potrzebne bogu, nie zależy też od nich życliwość boga. (15) Cześć bogom oddaje się przez uszanowanie ich prawdziwej natury, imienia. (16–21) Kolejny fragment ponownie pokazuje absurdalność ofiar, rytów i ceremonii. (22) Arnobiusz twierdzi, że wyjaśnienia odnoszące się do rodzaju ofiar są bezsensowne. (23) Potępia absurdalny podział na bogów dobrych i złych. (24–25) Pokazuje, że nazwy rodzajów ofiar są niezrozumiałe, a ofiary te niczemu nie służą. (26–31) Wino, ofiary płynne i kadzielne nic nie dają. Są obrazą boga. (32) Ceremonie na cześć bogów są bezsensowne. (33) Arnobiusz jest przeciwny zabawom i przedstawieniom na cześć bóstw. (34) Tego rodzaju kult bóstw to wynik nieznamości ich prawdziwej natury (jeśli istnieją). (35–41) Arnobiusz podsumowuje różnice w pojmowaniu boga przez pogan i chrześcijan. (42–43) Igrzyska urządzone w cyrkach i zabawy w celu uśmierzenia gniewu bogów według niego są bluźnierstwem, (44–46) zaś liczne historie o bogach są puste i głupie. Daje tu przykład kultu Eskulapa. (47–48) Nawet jeśli uznamy sens kultu i ofiar, to bogowie nie zawsze strzegli Rzymu. (49–50) Następnie autor

krytykuje kultu Wielkiej Macierzy, bogini syryjskiej. (51) Prawdziwy bóg, godny swego imienia, nie zachowuje się tak, jak bogowie pogańscy; jak Wielka Macierz, przy założeniu, że istnieje.

Tak przedstawia się dzieło Arnobiusza. W siedmiu księgach dysutował on z wrogami chrześcijan, odpowiadał przedstawicielom różnych religii i filozofii. Dokonał krytyki zarówno pisarzy, jak i poetów w tym, co odnosi się do bogów. Podważył zdolność człowieka, a w szczególności ludzkiego języka, do wyrażenia prawdziwej natury boga najwyższego, zakładając, że istnieją także mniejsi bogowie. Zaprezentowanie i scharakteryzowanie chrześcijaństwa w dziele Arnobiusza jest dość związane, natomiast opis politeizmu jest tu bezlitośnie szczegółowy⁵³.

Arnobiusz w oczach potomnych⁵⁴

Zainteresowanie Arnobiuszem częściowo odrodziło się w drugiej połowie XX wieku. Pojawiły się wówczas nowe tłumaczenia jego dzieła⁵⁵ oraz liczne opracowania twórczości⁵⁶. Polskiemu czytelnikowi twórczość Arnobiusza jest prawie nieznana⁵⁷. Od kilkunastu lat na Uniwersytecie

⁵³ B. Amata, *Arnobio. Difesa della vera religione*, Roma 2000, s. 14.

⁵⁴ Por. K. Homa, *Arnobiusz. Afrykański Orator*, Kraków 2017, s. 381–387.

⁵⁵ Wymieniam najważniejsze tłumaczenia i komentarze opublikowane w ostatnich latach: R. Laurenti, *Arnobius, I sette libri contro pagani*, Torino 1962; B. Amata, *Arnobio. Difesa della vera religione*, Bologna 2000; H. Le Bonniec, *Arnobe. Contre les Gentes*, Livre I, Paris 1982; G. Gierlich, *Arnobius von Sicca*. Kommentar zu den ersten beiden Buchern seiner Werkes *Adversus Nationes*, Mainz 1985.

⁵⁶ W wydaniach materiałów z kongresów patrystycznych (*Studia Patristica*, Leuven) od pewnego czasu mamy dział poświęcony Arnobiuszowi, co wskazuje na znaczenie tego autora.

⁵⁷ Dotychczas dysponowaliśmy: pracą C. Morawskiego, *De Scriptoribus Romanis Tertii et Quarti post Christum Nati Saeculi Observationes*, Cracoviae 1921; niewielkim fragmentem przetłumaczonym przez A. Bobera SJ w: *Antologia patrystyczna*, Kraków 1965 (fragment pierwszej księgi); krótkimi notami biograficznymi w patrologiach i w podręcznikach z historii teologii, artykułami: J. Jakielaszek, *Adversus Nationes* 2.59 i 4.9, w: *Droga doskonalenia chrześcijańskiego w epoce patrystycznej. Zagadnienia wybrane*, red. F. Drączkowski, J. Pałucki, M. Szram, Lublin 1997, s. 173–181; K. Homa, *Wybrane elementy filozofii Arnobiusza z Sicca. Analiza filologiczno-filozoficzna „Adversus Nationes” ze szczególnym uwzględnieniem księgi drugiej*, „Roczniki Filozoficzne WFTJ w Krakowie 1995–1996”, Kraków 1996, s. 186–249. W. Stawiszyński, *Bibliografia Patrystyczna 1901–2004*, Kraków 2005, s. 76 wymienia jeszcze: fragm. tłum. S. Longosz, IV, 35;

Śląskim prof. Anna Kucz⁵⁸ prowadzi badania nad Arnobiuszem. Praca ta nie rości sobie pretensji do bycia pionierską czy też fundamentalną, jedynie stara się przybliżyć myśl tego autora.

Kodeksy i wydania

Od czasu *Decretum Gelasianum seu Ep. Decretalis de libris recipiendis et non recipiendis* 320⁵⁹ znajdowało się *Adversus Nationes* na liście ksiąg zakazanych. Nie było czytane ani wydawane w środowisku katolickim. Ze względu na swój radykalizm podkreślający znaczenie wiary w procesie zbawienia Arnobiusz stał się autorem bliskim protestantom. Także krytyczne uwagi odnośnie do rzeźb i obrazów były bliższe kręgom reformatorskim. Być może to stało się także przyczyną, iż studiowali go bardziej protestanci niż katolicy. Zachowały się dwa stare kodeksy – paryski i brukselski. Pierwszy z nich (PARISINUS 1661) z wieku IX znajduje się w Bibliotece Narodowej w Paryżu. Kodeks ten jest bardzo ważny, gdyż w nim zachowało się także dzieło Minucjusza Feliksa *Octavius*, zapomniane od czasów Hieronima. Kiedy kodeks ten został wydany, początkowo *Octavius* uważano za księgę VIII *Adversus Nationes*⁶⁰ Arnobiusza. Sam kodeks został znaleziony przez Sabeo w jakimś klasztorze na północy Włoch. Był napisany słabą łaciną, ale – jak wspomina Sabeo w przedmowie do wydania – *lure enim belli meus est Arnobius, quem a media barbarie non sine dispendio et discrimine eripuerim*. Kodeks brukselski (BRUXELLENSIS 10847) pochodzi z wieku XI, znajduje się w Bibliotece Królewskiej w Brukseli. Stanowił kopię kodeksu paryskiego i nie ma większej wartości. Od starożytności przetrwał zatem tylko jeden kodeks. Wydania *Adv. Nat.* rozpoczęły się od XVI wieku. W ciągu pięciu wieków ukazało się około 20 wydań. Najnowszym, całościowym

VII, 33; IV, 25, w: E. Udalska, *Antyk chrześcijański i wczesne średniowiecze*, Warszawa 1989, s. 134–136. Także fragm. I, 1–2; I, 43–44; II, 66–68, 71,1; IV, 36, w: *Europa, pierwotne chrześcijaństwo, idee i życie społeczne chrześcijan (II i III wiek)*, red. W. Myszor, Warszawa 1999/2000. A. Kucz, *Krytyka antropomorfizmu pogańskiego w Adversus Nationes Arnobiusza*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 2009, t. 42, z. 1, s. 65–71.

⁵⁸ Por. A. Kucz, *Krytyka antropomorfizmu pogańskiego w „Adversus Nationes” Arnobiusza*, dz. cyt.; A. Kucz, *Vade mecum – Arnobiańska recepta na Eden*, „Symbolae Philologorum Posnaniensium” 2009, XIX, s. 241–248; A. Kucz, *Umbra veri. Arnobiusz i nurty filozofii klasycznej*, Katowice 2012.

⁵⁹ PL 59, 163.

⁶⁰ Por. wstęp ks. J. Sajdaka w: Minucjusz Feliks, *Octavius*, POK 2, 1925, s. 64.

wydaniem jest praca Amaty, profesora UPS z Rzymu, specjalisty zajmującego się łaciną i myślą Arnobiusza. Obecna praca również powstawała dzięki Jego życzliwej pomocy.

Pierwszym wydaniem była praca odkrywcy kodeksu – wydanie Sabaeus⁶¹. Cztery lata później ukazało się wydanie Galenius⁶². Wydanie to pojawiło się w środowisku protestanckim, gdyż Arnobiusz, jak wspominałem, bardziej odpowiadał temu duchowi. Blisko trzydzieści lat później pojawiło się kolejne wydanie paryskie – Barraeus⁶³. Prawie w tym samym czasie ukazało się wydanie Canterusa w Antwerpii⁶⁴. Pozostałe wydania są wyliczone w bibliografii.

Jeśli chodzi o wpływ Arnobiusza na innych myślicieli, to jest to temat jeszcze bardzo słabo zbadany. Współcześnie w internecie znajduje się ponad 30 tysięcy różnych odwołań do Arnobiusza, są to jednak bardzo często informacje powtarzające się i niemające większego znaczenia. Herzog w swojej pracy poświęconej historii literatury łacińskiej, wykorzystując pracę Kraffa, pisze o recepcji Arnobiusza. Recepcję Arnobiusza przedstawiam, opierając się na ich analizie⁶⁵.

Oczywiście możemy mówić o wpływie Arnobiusza na Laktancjusza⁶⁶ i pośrednio przez Laktancjusza na innych pisarzy. Jednak św. Augustyn pochodzący z Tagasty nie wspomina Arnobiusza. Być może żyjący w drugiej połowie IV wieku Prudencjusz, żądający zniesienia walk gladiatorów i krwawych ofiar⁶⁷, czerpał z nauczania Arnobiusza⁶⁸, który

⁶¹ Sabaeus (= Fausto Sabeo, Roma 1543), *Arnobii Disputationum Adversus Gentes Libri 8, nunc primum in lucem editi a Fausto Sabaeo*, Romae 1543. Editio Princeps.

⁶² Galenius (= Sigismund Jelensky, Basilea 1546), *Arnobii Disputationum Adversus Gentes Libri 8. Accessit Index etc. Ed. Sigismundus Gelenius*, Basiliae 1546 (1560).

⁶³ Barraeus (= Rene Laurent de La Barre, Parigi 1580), *Arnobii Afri Opera omnia quae extant, cum commentariis Renati Laurentii de La Barre*, Parisiis Luteatiae Parisiorum 1580.

⁶⁴ Canterus (= Thodor Canter, Anversa 1580), *Arnobii Disputationum Adversus Gentes libri 7. Ex Bibliotheca Theodori Canteri*, Antverpiae 1582.

⁶⁵ R. Herzog, *Arnobe*, w: *Nouvelle histoire de la littérature latine*, red. R. Herzog, Paris 1993, t. 5; P. Krafft, *Beiträge zur Wirkungsgeschichte des Älteren Arnobius*, Wiesbaden 1966.

⁶⁶ Por. *Adv. Nat.*, I, 6: rezygnacja z zemsty może uczynić świat lepszym. Laktancjusz, *Divinae Institutiones*, V, 8: chrześcijaństwo przyniesie rządy powszechnej dobroczynności. Szczególną bliskość widać w *De Ira Dei* i *Institutiones*.

⁶⁷ Prudencjusz, *Przeciw Symmachowi*, II, 1116.

⁶⁸ *Adv. Nat.*, II, 41.

uważał, że *amphitheatra* i *macella* były dziełem demonów, stworzonych po to, by zbrudzić dusze i ciała ludzi tam przebywających. Również opis składania ofiary z byków u Prudencjusza⁶⁹ przypomina opis z księgi VI Arnobiusza⁷⁰. W roku 391 *Kodeks Teodozjański* zabronił oddawania na śmierć niewinnych ofiar⁷¹. Czy był to wpływ Arnobiusza? Raczej nie, ale być może Euzebiusz czy też Marcjan Kapella⁷² znali jego dzieło i poglądy odnośnie do krwawych ofiar zwierzęcych, z kolei oni mogli wpływać na zmianę prawa.

Innym autorem, który mógł korzystać z *Adv. Nat.*, był Firmicus Maternus⁷³. W dziele *De errore profanarum religionum* występuje on mocno przeciwko krwawym ofiarom, uważając, że przez krew ofiar działają demony⁷⁴. Krytyczna postawa Arnobiusza względem kultu, składania ofiar⁷⁵ mogła być inspiracją dla deistów czy też ruchów protestanckich. Jak wspomina Herzog, Arnobiusz Starszy bywał mylony przez Trithemiusa⁷⁶ z Arnobiuszem Młodszym oraz z Minucjuszem. Przypisywano mu w kolejnych wydaniach komentarz zarówno do psalmów Arnobiusza Młodszego, jak i *Octaviusa* Minucjusza Feliksa. W 1577 roku humanista Lipsius nazwie Arnobiusza *Varro Christianus*⁷⁷. Był to wynik zarówno analizy języka łacińskiego, jak i korzystania z prac Warrona.

W środowisku Kościoła katolickiego, jak wspomniałem, autor ten był zakazany. Dopiero w okresie reformacji, szczególnie w XVII wieku (czyli już po wydaniu kodeksu paryskiego), zaczyna się powolny powrót Arnobiusza. W środowisku Kościoła anglikańskiego pojawia się

⁶⁹ Prudencjusz, *Peristephanon*, X, 1006–1050.

⁷⁰ *Adv. Nat.*, VI, 17.

⁷¹ *Kodeks Teodozjański*, XVI, 10, 10.

⁷² Por. P. Veyne, *Imperium grecko-rzymskie*, Kęty 2008, s. 595.

⁷³ Por. R. Herzog, *Arnobe*, dz. cyt., s. 425.

⁷⁴ Firmicus Maternus, *De errore profanarum religionum*, 13, 4: *Nihil enim operantur victimae et cruor ex assidua pecorum caede profusus nisi ut daemonum substantia quid diaboli procreatione generantur ex isto sanguine nutriatur*. 26, 2: *Serpis in templis et occisorum hostiarum misero pascere sanguine*.

⁷⁵ *Adv. Nat.*, VII: „wciąż słyszymy ideę, o której przekonany jest lud: Bogom składa się ofiary tylko po to, by się wyrzekli swego gniewu i złego humoru”.

⁷⁶ Por. Trithemius, *Scriptores Ecclesiastici* 53, Bale 1494. Podobnie Sabaeus, w: R. Herzog, *Arnobe*, dz. cyt., s. 425.

⁷⁷ Por. Orelli, w: PL 5, 1291.

w 1594 roku praca Richarda Hookera pt. *Of the Laws of Ecclesiastical Polity*. Autor, anglikański duchowny, będzie naśladował Arnobiusza w jego argumentacji odnośnie do usprawiedliwienia przez wiarę⁷⁸. Wykazywał się on dobrą znajomością dzieła Arnobiusza. We Francji w 1690 roku Huet⁷⁹ wskazywał na Arnobiusza jako na sceptyka i fideistę, prekursora sceptycyzmu chrześcijańskiego. Encyklopedysta Pierre Bayle uważał, że Arnobiusz był inspiracją dla Pascala. Mianowicie *Adv. Nat.*, II, 4⁸⁰ służyło jako wzór dla *zakładu Pascala*. Pascal w swoim rygoryzmie, a także w jansenistycznych sympatiach był bardzo bliski intelektualizmowi religijnemu Arnobiusza. Mersenne, uczeń Descartes'a, wielki humanista francuski, w dziele *Quaestiones celeberrimae in Genesim* wielokrotnie powoływał się na Arnobiusza⁸¹. Wspominał on także swego mistrza Kartezjusza, broniąc go i jednocześnie twierdząc, że znał opis doświadczenia z młodzieńcem z *Adv. Nat.*, II, 20–26. La Mettrie w *L'homme machine* z 1748 roku odwoływał się do krytycznych uwag Arnobiusza na temat wrodzonej wiedzy i zdolności uczenia się człowieka. W Arnobiuszu widział on zwolennika sensualizmu. Niektórzy uważają, że Arnobiusz mógł inspirować materialistów⁸², którzy w człowieku widzieli tylko myślące zwierzę. Według Langa Arnobiusz

⁷⁸ L. Gibbs, *The source of the most famous quotation from Richard Hooker's „Laws of Ecclesiastical Polity*, „The Sixteenth Century Journal”, vol. 21, nr 1, 1990 Spring, s. 77(10).

⁷⁹ P. Huet, *Questiones Aletuanae*, Caen 1690.

⁸⁰ Por. *Adv. Nat.*, II, 4: *Cum ergo haec sit condicio futurorum, ut teneri et comprehendere nullius possint anticipationis attactu, nonne purior ratio est, [et] ex duobus incertis et in ambigua expectatione pendentibus id potius credere quod aliquas spes ferat quam omnino quod nullas? In illo enim periculi nihil est, quod dicitur imminere cassum «si» fiat et vacuum; in hoc damnum est maximum id est salutis amissio, si cum tempus adveniret aperiretur non fuisse mendacium.* Por. P. Krafft, *Beiträge zur Wirkungsgeschichte des Älteren Arnobius*, dz. cyt., szczególnie s. 161–172, *Arnobe et Pascal comme sceptiques chrétiens*.

⁸¹ Por. M. Mersenne, *Quaestiones celeberrimae in Genesim*, Paris 1623, s. 251 mówi o poznaniu Boga u Arnobiusza, s. 264 wspomina o wiedzy matematycznej i geometrycznej Arnobiusza, s. 1124 nawiązując do księgi V Arnobiusza, mówi o budowie ciała, s. 1613 wspomina księgę V, mówiąc o muzyce. Odnośnie do doświadczenia w jaskini por. H. Blumenberg, *Das dritte Höhlengleichnis*, Turin 1961.

⁸² Friedrich-Albert Lange, *Histoire du matérialisme et critique de son importance à notre époque*. Tome I. *Histoire du matérialisme jusqu'à Kant*. Traduit de l'allemand sur la deuxième édition par B. Pommerol, Paris 1910, s. 382. O Arnobiuszu jest mowa w części czwartej, rozdział drugi.

w kwestii wizji człowieka wpłynął na Melanchtona, Diderota, Buffona, szczególnie zaś na Condillaca⁸³.

Dzisiaj w nauczaniu Arnobiusza wielu dopatruje się początków teologii feministycznej, gdyż odrzuca przypisywanie Bogu płci⁸⁴. W pracy starałem się także ukazywać pionierskość myśli Arnobiusza. Pacyfizm, tolerancja, psychologia behawiorystyczna, teoria języka – to tylko niektóre z idei Arnobiusza. Nie zawsze jest on zupełnie oryginalny, często czerpie z Cyserona, Platona, Warrona, Corneliusa Labeo, Lukrecjusza, Enniusza, starając się ich myśl uczynić własną oraz dokonując odpowiedniej krytyki⁸⁵. Warto także wspomnieć powieść *Callista* napisaną przez kard. J.H. Newmana. Akcja tej powieści toczy się w Sicca w czasach Arnobiusza, który jest jednym z jej bohaterów. J.H. Newmann znał zapewne Arnobiusza jeszcze z czasów przynależności do Kościoła anglikańskiego. Być może lektura *Adversus Nationes* przyprowadziła J.H. Newmana do Kościoła katolickiego. Obrona wiary zawarta w *Adversus Nationes* mogła być inspiracją dla poszukiwań przyszłego kardynała i błogosławionego Kościoła katolickiego.

⁸³ Tamże, s. 378nn.

⁸⁴ *Adv. Nat.*, III, 8: 1. *Ac ne tamen et nobis inconsideratus aliquis calumniam moveat, tamquam deum quem colimus marem esse credamus, ea scilicet causa, quod eum cum loquimur pronuntiamus genere masculino, intellegat non sexum sed usu et familiaritate sermonis appellationem eius et significantiam promi.* 2. *Non enim deus mas est, sed nomen eius generis masculini est, quod idem vos dicere religione in vestra non quitis. Nam consuestis in precibus 'sive tu deus es sive dea' dicere, quae dubitationis exceptio dare vos diis sexum diiunctione ex ipsa declarat.* 3. *Adduci ergo non possumus, ut corpora credamus deum. Nam esse necesse est corpora, si sunt mares ac feminae, insignificativa et generum disiunctione. Quis enim vel exigui sensus nescit terrenorum ab illo animantium conditore non alia de causa generis diversi sexus institutos esse atque formatos, nisi ut per coitus et conubia corporum res caduca et labilis successionis perpetuae innovatione duraret?* Bardziej niż feminizm jest tutaj widoczna filozofia języka, semantyka i być może krytyka nominalizmu. Por. www.thechurchofjesuschrist.us/2009/08/arnobius-of-sicca-was-a-feminist/15.10.2011.

⁸⁵ Por. R. Pichon, *Histoire de la littérature latine*, Paris 1908, s. 759.